

prof. dr hab. Magdalena Pastuch  
Uniwersytet Śląski w Katowicach

Katowice, 31 maja 2022 r.

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Kacpra Kardasa**  
**pt. PROCESY GRAMATYKALIZACYJNE WYBRANYCH STRUKTUR NEGUJĄCYCH**  
**W HISTORII JĘZYKA POLSKIEGO**

Dysertacja doktorska mgr. Kacpra Kardasa poświęcona jest, jak wskazuje tytuł, strukturom negującym w historii polszczyzny, przy czym obserwacją objęty jest również współczesny etap języka polskiego. Należy podkreślić, że choć analizy przeprowadzone są na materiale języka polskiego, to niejednokrotnie tłem dla nich są przykłady z innych języków: łaciny, greki, języków bałtyckich oraz, innych niż polski, słowiańskich. Doktorant wybrał do opisu pięć jednostek (*bynajmniej, wcale, w ogóle*, jednostkę nieciągłą o postaci  $nie V_{Fin} y_{Gen}, ni$ ). Ich rozwój i relacje w ujęciu diachronicznym analizowane są w kontekście konstruktu pojęciowego zaproponowanego przez duńskiego lingwistę – Otto Jespersena. Koncepcja ta, nazywana w literaturze (także w recenzowanej rozprawie) „cyklem Jaspersena” odnosi się do przemian, jakim podlegają wyrażenia o wartości negującej. Koncepcja ta zakłada, że procesy, którym podlegają negatory mają charakter gramatyzacyjny, a tym samym wpisują się w uniwersalne fenomeny języka. Wybór tematu zasługuje na uznanie – jest to problematyka niełatwa, wymagająca dobrej orientacji nie tylko w materiale językowym, ale także w opisach teoretycznych. W tej ostatniej kwestii Autor opiera się przede wszystkim na ujęciu strukturalistycznym, który to wybór uważam w tym przypadku za w pełni uzasadniony. Praca wpisuje się w istotne, ciągle trwające w językoznawstwie historycznym dyskusje:

- ogólne: na temat narzędzi interpretacyjnych właściwych dla językoznawstwa historycznego,
- szczegółowe: na temat diachronicznych relacji pomiędzy warstwą nieprzedmiotową i przedmiotową języka.

Struktura pracy jest w zasadzie klasycznie trójdzielna, choć wyodrębnione zostały cztery rozdziały: rozdział 1. ma charakter wstępny – zostały tu przedstawione cele pracy, jej zakres oraz charakterystyka materiału źródłowego. Rozdziały 2. i 3. stanowią właściwe opracowanie tematu,



zarówno od strony teoretycznej (rozdział 2. „Cykl Jaspersena jako zjawisko historycznojęzykowe”), jak i materiałowo-analitycznej (rozdział 3. „Analiza materiału historycznego języka polskiego”). Zamknięcie i podsumowanie rozprawy stanowi rozdział 4. („Wnioski oraz perspektywy badawcze”). Dla czytelnika jest to układ przejrzysty; dodatkowy, czterostopniowy podział wewnętrzny rozdziałów ułatwia poruszanie się w tekście i odnajdywanie stosownych fragmentów. Jedynym mankamentem, jeśli chodzi o strukturę rozprawy, jest brak indeksu. W pracach, które odwołują się do konkretnego materiału językowego (a taką jest praca Pana Kacpra Kardasa), ważne jest, aby sprawnie odnaleźć konkretne jednostki języka i przekonać się, jakie jest ich interpretacyjne umiejscowienie. Należy przecież pamiętać, że Doktorant ilustruje swoje rozważania nie tylko owymi wymienionymi wyżej pięcioma jednostkami, ale odnosi się także do innych (np. *absolutnie*, *najmniej*, *zgoła*, także zanikłe *bykaska*). W przypadku recenzowanej rozprawy taki indeks byłby szczególnie cenny, gdyby uwzględniono w nim także przykłady obcojęzyczne, oczywiście w wersji nie tylko oryginalnej, ale także transliterowanej.

W moim przekonaniu drobnych uzupełnień wymagałby rozdział 2., który poświęcony jest omówieniu podstawy teoretycznej dysertacji, to znaczy tzw. cyklowi Jaspersena. Jak wiadomo, koncept analizowany był i formułowany na podstawie danych językowych pochodzących z języków innych niż polski. Na stronach od 16. do 19. Doktorant przedstawia poszczególne etapy procesu, poczynając od wyróżnienia dwóch pozycji zanegowanej propozycji: emfaticznej i neutralnej, następnie omawia poszczególne etapy cyklu, to znaczy utratę emfazy i jej wchłonięcie przez negator złożony. Opis jest szczegółowy i dość przystępnie napisany, szkoda tylko, że zabrakło przykładu. Z punktu widzenia czytelnika egzemplifikacja choćby jednym przykładem, najlepiej z oczywistych powodów angielskim (a ten język był przecież przedmiotem obserwacji Jaspersena), znacznie ułatwiłaby lekturę. Co prawda na kolejnych stronach, w podrozdziale 2.3 mamy schemat oraz przykładową ilustrację od łaciny archaicznej do języka kreolskiego (w wersji używanej w amerykańskiej Luizjanie), ale jeśli Autor rozprawy zdecydował się na język francuski, to może warto byłoby zmienić kolejność tych fragmentów?

Natomiast bardzo klarownie został przedstawiony schemat cykliczny procesu Jaspersena i choć jest on ilustracją modelową, a tym samym nieco uproszczoną, to umożliwia nałożenie nań poszczególnych realizacji, nawet jeśli znajdują się one li tylko w fazie prognozy. Pewne wątpliwości budzi ilustracja wyodrębnionych etapów cyklu przykładami pochodzącymi z różnych języków – czy to oznaczałoby, że trudno jest znaleźć pełną realizację cyklu?

Rozdział 3. ma charakter materiałowo-analityczny – jest próbą analizy polskich wyrażen negujących z perspektywy teorii Jaspersena (i jego następców). Na duże uznanie zasługuje przemyślany, uzasadniony i dobrze zrealizowany pomysł przedstawienia wybranych przykładów. Rozpoczynanie od etymologii i zakończenie prezentacji na wskazaniu prognozy jest koncepcją atrakcyjną z perspektywy czytelniczej, tym bardziej, że poprzedzone jest wymienieniem emfatycznych elementów negacji obserwowalnych w historii polszczyzny.

Analiza wybranych przykładów została przeprowadzona rzetelnie i, co istotne, dobrze udokumentowana. Bardzo wysoko oceniam właśnie sposób dokumentacji: poza bogatym materiałem ilustracyjnym z historii polszczyzny, Doktorant wsparł argumentację przykładami greckimi, indoirańskimi, litewskimi, łotewskimi, gockimi i pruskimi, a także innosłowiańskimi (w przypadku negatora nieciągłego postaci *nie*  $V_{Fin}$   $y_{Gen}$ ). Trzeci etap cyklu, który ilustruje przypadek *ni*, został natomiast uargumentowany ze wsparciem języka cerkiewnosłowiańskiego, starogreckiego, gwar słoweńskich, łaciny, gockiego i greki. Jest to imponujące tło materiałowe, szczególnie w kontekście faktu, że praca w swoim zasadniczym zrębie ma charakter polonistyczny. Przeprowadzone rekonstrukcje są z kolei dowodem dojrzałości badawczej – metodycznej i metodologicznej – dowodzą bowiem umiejętności interpretacji zastanego materiału, ale także jego „tworzenia” na podstawie dostępnych faktów.

Poniżej formułuję wątpliwości, które nasunęły mi się przy lekturze warstwy materiałowej – nie traktuję ich jednak jako zastrzeżeń do analiz Autora. Są to raczej wątpliwości sygnalizujące możliwość odmiennej interpretacji lub po prostu wskazują momenty, które nie są dla mnie w pełni przekonujące. Pewien niedosyt pozostawiają w tym kontekście tzw. wnioski cząstkowe przedstawiane na zakończenie każdej części materiałowej, ponieważ pojawiają się tam sformułowania, które są zbyt ogólne, czasami wręcz ogólnikowe.

Chodzi mi przykładowo o następujące zdania:

s. 49.: „W toku rozwoju doszło do szeregu zmian w obrębie parametrów gramatycznych słowa, które obrazują wzrost jej charakteru gramatycznego w czasie”. Podobny sąd został sformułowany w odniesieniu do *wcale* (s. 58) i do *ni* (s. 103) O jakie zmiany konkretnie chodzi? Z kolei we wnioskach cząstkowych po analizie jednostki *w ogóle* mamy: „W obrębie parametrów gramatycznych dostrzegalne są niewielkie zmiany, które jednak obrazują wzrost jej charakteru gramatycznego” (s. 68). Nawet jeśli z podrozdziału pt. „Obraz rozwoju” (3.3.3.2.) można wnioskować o tych zmianach, to dobrze byłoby je we wnioskach chociaż wylistować.

s. 49.: „Warstwa semantyczna została zredukowana”. Czy naprawdę można tu mówić o redukcji? Sąd o redukcji (która w moim przekonaniu nie nastąpiła) należałoby uzasadnić analizą semantyczną albo z niego zrezygnować.

s. 50. „Poza zespoleniem dwu samodzielnych ciągów nie doszło do innych znaczących modyfikacji warstwy fonicznej”. Czy na pewno nie można tu mówić o zmianie cech prozodycznych?

Ogólna ocena rozdziału materiałowego jest pozytywna – Doktorantowi udało się przekonująco uzasadnić realizację cyklu Jaspersena na założonych etapach. Interpretacja niektórych przykładów (szczególnie ta dokonana na podstawie tzw. kompetencji natywnej) może być pretekstem do dyskusji (por. np. zdania na s. 66 „Już południe, chcesz obiad // \*W ogóle. Nie jestem głodny” lub na s. 67 \*Problem trochę jest). Uwaga ta nie zmienia jednak mojej wysokiej oceny tej części dysertacji.

Praca mgr. Kacpra Kardasa jest dobrze osadzona w teorii lingwistycznej i określonym (strukturalistycznym) nurcie językoznawstwa. Doktorant poprawnie wyznacza zakresy stosowanych pojęć, choć niektóre z nich pozostawia bez komentarza. Tak stało się w przypadku *predykatów niestopniowalnych*. Termin ten pojawia się w pracy 4 razy (ss. 57, 65, 67, 68), ale nie został wyjaśniony. Czy należy zatem zakładać jego intuicyjne rozumienie? Warto byłoby sięgnąć do prac Elżbiety Janus i Dagmary Bałabaniak, które stosują go w kontekście analiz polskich intensyfikatorów. Podobna uwaga dotyczy terminu *derywacja funkcjonalna*. Tu z kolei zabrakło odwołania do pracy Krystyny Kleszczowej (2015, *Od metatekstowego komentarza do partykuły*). Niejasne jest także użycie terminu (?) *kwantyfikador zerowy*. Pojawia się on w pracy tylko raz (s. 103) i nie jest dla mnie w pełni czytelny.

Rozprawa zakończona jest rozdziałem podsumowującym („Wnioski oraz perspektywy badawcze”). Zostały w nim udzielone odpowiedzi twierdzące na dwa podstawowe pytania, które Doktorant postawił we Wprowadzeniu:

1. czy zachodzi ciągłość ewolucyjna pomiędzy wspomnianymi typami konstrukcji negujących pomiędzy wspomnianymi typami konstrukcji negujących?
2. czy da się wychwycić ślady przejścia pomiędzy nimi w języku polskim.

Po lekturze pracy wiadomo było, że odpowiedź na oba te pytania jest twierdząca – interesujące jest natomiast rozwinięcie tych odpowiedzi. Autor rzetelnie ocenia zastosowane narzędzie, mając w pełni świadomość jego ograniczeń („Siłą rzeczy jego wartość prognostyczna, tj. możliwość przewidywania stanów przyszłych, zamyka się na wskazywaniu potencji”, s. 105).

Pewien niedosyt, sygnalizowany przeze mnie już wcześniej, budzi wniosek sformułowany następująco: „Cechą wspólną zmian szczegółowych jest ich redukujący charakter. Potwierdza to słuszność rozpatrywania omawianego zjawiska historycznego jako gramatykalizacji (...)” (s.105-106). Co prawda w podrozdziałach zatytułowanych „Wnioski cząstkowe” pojawiają się informacje o redukcji semantycznej, ale nie poparte są one analizą o takim charakterze.

Natomiast szczególnie cenne w rozdziale podsumowującym jest otwarcie perspektyw badawczych, wskazanie obszarów, które w związku z podjętym tematem czekają na rozwinięcie. Doktorant wręcz formułuje tematy, które mogłyby stać się osią przewodnią przyszłych badań. Można by je potraktować jako plan badawczy dla siebie lub też jako istotne podpowiedzi dla środowiska językoznawczego. Owe sugestie są dobrze uzasadnione, czasami wręcz zilustrowane przykładami czy opatrzone wskazówkami bibliograficznymi. Ostatni fragment pracy jest zatem kolejnym dowodem na dojrzałość naukową Doktoranta i na Jego bardzo dobrą orientację w problemach współczesnej lingwistyki. Potwierdzeniem tego sądu jest bogata, dobrze dobrana bibliografia przedmiotowa towarzysząca pracy, obejmująca pozycje zarówno polskie, jak i obce. Z pewnością jest to zestaw daleko bogatszy niż w większości prac doktorskich.

Na zakończenie chciałabym się odnieść do warstwy językowej recenzowanej dysertacji. Pan magister Kacper Kardas posługuje się sprawnie odmianą naukową polszczyzny, jednakże nie jest to z pewnością styl transparentny. Tematyka pracy nie jest łatwa, podejmowane są w niej zagadnienia nieoczywiste, wymagające orientacji zarówno w materiale historycznojęzykowym, jak i w opisach lingwistycznych. Wybór tej tematyki oceniam wysoko – nie ma przecież sensu zajmować się sprawami oczywistymi. Nie widzę jednak powodu, aby opis i analizę nadmiernie komplikować pod względem językowym. Doktorant ma natomiast skłonność, czasami wręcz manieryczną, do stosowania nietypowych kolokacji, nadużywaniem obcych słów w sytuacjach, kiedy dysponujemy rodzimym odpowiednikiem (np. *atestacja*, *ekspresja negacji*, *segment*, *profunktyw*). Towarzyszy temu niepotrzebna złożoność składniowa, wprowadzana głównie przez struktury nominalne. Rozumiem i doceniam dążenie do indywidualizacji stylu, jednak uważam, że na etapie przygotowywania rozprawy do druku (co gorąco rekomenduję) konieczne będą pewne uproszczenia warstwy językowej. Aby nie być gołosłowna, podam kilka przykładów (podaję tylko fragmenty zdań, nie chcąc nadmiernie rozbudowywać recenzji)

s. 4. „inkarnacja procesu”, s. 22 „kolejnymi inkarnacjami kontinuum diachronicznego”

s. 5. „zakres przedmiotu badań jest zawarty”

- s. 33 „teza założona dla pracy”
  - s. 60 „Ze względu jednak na wyraźne koneksje konceptualne nie wypada jednak w całości odrzucić ...”
  - s. 63 „oba scenariusze są zbliżone prawdopodobieństwem”
  - s. 66 „nie doszło do zaniku sumbstancji znaczeniowej” (tu dodatkowo błąd literowy)
  - s. 87 „wykazuje blokadę”
- Szczególnie rażą te sformułowania w zestawieniu z potocyzmami, np.
- s. 23 „ulokowanie zjawiska emfazy w sferze obróbki wypowiedzenia”
  - s. 62 „jest niemożliwy do precyzyjnego namierzenia w chronologii”
- Proponuję też, aby w wersji drukowanej przykłady zostały ponumerowane – to znacznie ułatwia poruszanie się po bardzo bogatym przecież materiale i jest standardem w pracach językoznawczych.

#### KONKLUZJA

Przedstawiona do recenzji dysertacja jest pracą ciekawą, oryginalną, podejmującą ważne problemy językoznawstwa, nie tylko historycznego. Doktorant podjął temat wymagający i sprostał w pełni temu zadaniu. Przedstawione przeze mnie uwagi krytyczne są głosem w dyskusji i nie umniejszają wartości rozprawy. Jest to również wyraz żywego zainteresowania wszcętymi badaniami i nadziei na ich kontynuację. Rozprawa doktorska mgr Kacpra Kardasa spełnia wszystkie wymagania stawiane dysertacjom doktorskim w Ustawie „Prawo o szkolnictwie wyższym” z dnia 20 lipca 2018 roku (rozdział 2, art. 187) – Dziennik Ustaw z 30.08.2018 r., poz. 1668. Wnoszę zatem o dopuszczenie Autora rozprawy do dalszych etapów przewodu doktorskiego. Dodatkowo ponawiam wniosek o wydanie rozprawy drukiem.

